

Mesajah, Babilon

Palimy Babilon, to jest dla moich ludzi, ludzi
Kraj, w poszukiwaniu gdzie jest nasz dom,
Każdy pod nosem tę nutę nuci, yeah, yeah, yeah!
Palimy Babilon, to jest dla moich ludzi, ludzi
Kraj, kraj, każdy pod nosem tę nutę nuci

Bo ja znam polityków fałszywe obietnice
Na ich pomoc nie liczę, nie nakarmią mnie kiczem
Bo widzę, jak wiecie to dom, ulice
Zobacz jakie jest wroga prawdziwe oblicze
Widzę, widzę, ludzie co dzień giną w okopach
Dzisiaj cenniejsza jest od życia, ropa
Wojna ma błogosławieństwo kościoła
Obada, tylko ten kto na to oko ma

Palimy Babilon, to jest dla moich ludzi, ludzi
Kraj, w poszukiwaniu gdzie jest nasz dom,
Każdy pod nosem tę nutę nuci, yeah, yeah, yeah!
Palimy Babilon, to jest dla moich ludzi, ludzi
Kraj, kraj, każdy pod nosem tę nutę nuci

Takie jest w miejskie dziczy, zabijają bez przyczyn
Chcą mieć Cie na smyczy, tak, to się nas tyczy
A twój boss hajs liczy, tak byś został z niczym
Miej otwarte oczy na wyzysk niewolniczy
Przy czym, jedyne, co mamy w sercu to tą melodię
Więc odrzuć kłamstwo i odrzuć zbrodnie
Nigdy nie oceniaj ludzi pochopnie
Lepiej spać spokojnie niż wygodnie

Palimy Babilon, to jest dla moich ludzi, ludzi
Kraj, w poszukiwaniu gdzie jest nasz dom,
Każdy pod nosem tę nutę nuci, yeah, yeah, yeah!
Palimy Babilon, to jest dla moich ludzi, ludzi
Kraj, kraj, każdy pod nosem tę nutę nuci